

**Grzegorz Borkowski, Tomasz
Demendecki**

**O tworzeniu jednolitego prawa
sądowego cywilnego w państwach
Europy Wschodniej w świetle teorii o
stosunku prawnym
cywilnoprocesowym**

Studia Iuridica Lublinensia 1, 77-83

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

GRZEGORZ BORKOWSKI
TOMASZ DEMENDECKI

O tworzeniu jednolitego prawa sądowego cywilnego w państwach Europy Wschodniej w świetle teorii o stosunku prawnym cywilnoprocesowym

*Creating unified civil procedural law in the Eastern European countries according
to the theory of legal civil procedural relation*

Podstawę opracowywanego modelowego kodeksu prawa sądowego cywilnego państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw stanowi teoria stosunku prawnego cywilnoprocesowego. Stworzona w II połowie XIX w. przez Oskara von Bülowa, uzyskała następnie szerokie uznanie w nauce procesu. Według niego, proces jest stosunkiem publiczno-prawnym, „stopniowo posuwającym się, krok za krokiem rozwijającym się”, w którym spór prywatnoprawny zostaje przez współdziałanie sądu, powoda i pozwanego wyjaśniony i zgodnie z prawem prywatnym rozstrzygnięty. Jest to stosunek trójstronny: między powodem a pozwanym, między powodem a sądem oraz między pozwanym a sądem. Treścią stosunku procesowego są prawa i obowiązki stron i sędziego.¹ Wymieniona teoria ulegała następnie licznym przeobrażeniom.

Zachodnią teorię procesu cywilnego charakteryzuje niejednolite traktowanie teorii O. Bülowa o stosunku prawnym cywilnoprocesowym. Według J. Kohlera, który myśl O. Bülowa rozwinął i przeniósł także na grunt procesu karnego², stosunek procesowy jest stosunkiem prawnym, który zachodzi wyłącznie między stronami, gdyż prawa i obowiązki procesowe skierowane są nie do sądu, lecz do przeciwnika procesowego. Stanowi on formę walki,

¹ O. von Bülow, *Die Lehre von Prozesseinreden und Prozessvoraussetzungen*, Berlin 1868, s. 70, za: Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 7.

² K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 17.

zmienną w miarę rozwoju procesu.³ Z kolei w nauce austriackiej H. W. Fasching zwraca uwagę, że ów stosunek prawny podlega stałym przeobrażeniom stosownie do zachodzących zmian poszczególnych stadiów procesowych, w czym wyraża się dynamika stosunku prawnego cywilnoprocesowego. Zwolennikiem teorii stosunku prawnego cywilnoprocesowego w Szwajcarii jest W. J. Habscheid. Rozumie on bowiem przez proces całokształt czynności stron procesowych i sądu. Podmioty te są zobowiązane do przestrzegania prawa procesowego, dlatego też każdy proces tworzy stosunek prawny prawa publicznego. Stosunek ten wiązuje się pomiędzy sądem a każdą ze stron oraz pomiędzy stronami i nakłada on na sąd obowiązki, a strony obciąża jedynie tzw. ciężarami procesowymi. Koncepcja stosunku procesowego włoskiej nauki sięga pisarzy średniowiecznych i klasyków włoskich końca XIX wieku, a także niemieckich na czele z O. Bülowem (zwolennicy tej teorii to m.in. Zanzucchi, Redenti, Cernelutti, a przeciwnicy to Liebman, Calamandrei, Satta).⁴ Zarówno doktrynie francuskiej, jak i latynoamerykańskiej teoria o stosunku prawnym procesowym jest obca.⁵

W przedrewolucyjnej Rosji uznawał i propagował teorię stosunku prawnego cywilnoprocesowego zwłaszcza E. Waśkowski, który później kontynuował pracę nad tą problematyką w Polsce. Według tego autora, „z pojęcia stosunku prawnego można skorzystać celem uwydatnienia jedności procesu”.⁶ Zdecydowanymi zwolennikami rzeczonej teorii w nauce polskiej byli także: F. X. Fierich, K. Stefko, S. Gołąb, H. Trammer.⁷

Wpływ nauki o stosunku procesowym na strukturę opracowywanej przez Komisję Kodyfikacyjną (której był przewodniczącym) polskiej przedwojennej procedury cywilnej przedstawił w rozprawie *Projekty polskiej procedury cywilnej w oświeceniu nauki o stosunku procesowym* F. X. Fierich. Nauka o stosunku procesu „stwarza niejako organizm procesowy, a tam, gdzie by istniały pewne luki, tam, tworząc właściwy kręgosłup całego procesu, ułatwia wykończenie w szczegółach organizmu procesowego.[...] Jeżeli nam brak pewnych specjalnych przepisów, jeżeli nasuwają się nam pewne wątpliwości, możemy niejednokrotnie je usunąć przy wnioskowaniu z założeń, na których opiera się doktryna o stosunku procesowym”.⁸ H. Trammer przy ocenie na-

³ J. Kohler, *Der Prozess als Rechtsverhältnis*, Mannheim 1888, s. 7, za: Z. Resich, *op. cit.*, s. 39–40.

⁴ Patrz N. Picardi, *La successione processuale, Oggetto e limiti*, Mediolan 1964, s. 38–51, za: M. Sawczuk, *O aktualności teorii stosunku prawnego cywilnoprocesowego*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Wrocław 1990, s. 198.

⁵ M. Sawczuk, *op. cit.*

⁶ E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 165.

⁷ F. X. Fierich, *Projekty polskiej procedury cywilnej w oświeceniu nauki o stosunku procesowym*, Warszawa 1924; K. Stefko, *Grundprobleme des Zivilprozessrechts*, Kraków 1915, s. 274; S. Gołąb, *Zarys polskiego procesu cywilnego*, Kraków 1932, s. 11; H. Trammer, *Następca bezprzedmiotowości procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 20.

⁸ F. X. Fierich, *op. cit.*

tury prawnej procesu opiera się na teorii procesu jako stosunku prawnego – klucza do k.p.c. z 1930 r.: „Chociaż więc w k.p.c. nie ma *expressis verbis* postanowienia o przesłankach powstania i rozwoju procesu [...], to jednak u podłoża całej struktury procesu, toczącego się wedle k.p.c., leży teoria stosunku procesowego i to w swej czystej »bülowskiej formie«, tj. stosunku prawnego między stronami z jednej strony a sądem z drugiej [...]”. Do zaistnienia stosunku procesowego, według H. Trammera, konieczne jest istnienie oprócz sądu także wniosku o udzielenie ochrony sądowej, dwóch różnych od siebie stron procesowych oraz przedmiotu, któremu ma zostać udzielona żądana ochrona sądowa.⁹ Nie ulega więc wątpliwości, że w system polskiego k.p.c. z 1930 r. została wkomponowana koncepcja stosunku cywilnoprocesowego.¹⁰

W pracy pt. *O aktualności teorii stosunku prawnego cywilnoprocesowego* M. Sawczuk potwierdza jej żywą wartość w doktrynie polskiej, niemieckiej, austriackiej, szwajcarskiej, włoskiej. W wymienionym artykule autor stwierdza także, że polski k.p.c. z 1964 r. w znacznej mierze wzoruje się na przedwojennym k.p.c., dzięki czemu zachowano ciągłość wielu instytucji procesowych. „Należy podkreślić, że skarbiec idei i doświadczeń zawartych w doktrynie i orzecznictwie polskiego przedwojennego Sądu Najwyższego został zachowany w kodeksie z roku 1964 [...], co pozwalało stale, a zwłaszcza dzisiaj, na korzystanie z doktryny, orzecznictwa, a nawet z ustawodawstwa przedwojennego”.¹¹ Potwierdzają to również tezy tego autora zawarte w artykule *Idea ciągłości ustawodawstwa*:

[...] w dziedzinie procesu cywilnego obowiązywała idea zachowania instytucji z ustawodawstwa przedwojennego, dowodzących równorzędności polskiego przedwojennego ustawodawstwa z ustawodawstwami zachodnimi, a nawet przewyższania ich. Idea ta była zasadna dlatego, że nie niweczy się bez wyraźnej potrzeby uznanego dorobku zawartego w przepisach, orzecznictwie i doktrynie [...] Idea ciągłości ustawodawstwa przedwojennego została zaakcentowana w zredagowanym w ramach Społecznej Rady Legislacyjnej, przy współpracy Katedr Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, projekcie reaktywowania Prokuratury Generalnej oraz projekcie założeń nowego kodeksu postępowania cywilnego, który pozytywnie zaopiniował prof. Jerzy Wróblewski.¹²

⁹ H. Trammer, *op. cit.*

¹⁰ Por. G. Borkowski, T. Demendecki, *O aktualności teorii stosunku prawnego cywilnoprocesowego w Polsce, Europie Zachodniej i państwach byłego ZSRR*, Materiały naukowe z Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Teoria i praktyka realizacji praw podmiotowych osób fizycznych i prawnych”, 6–7 XII 2001, Mińsk (Białoruś).

¹¹ M. Sawczuk, *Uwagi o europejskim prawie sądowym cywilnym i o odrębnościach krajowego prawa sądowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, pod red. M. Sawczuka, Lublin 1997, s. 59; por. także id., *Sulla riforma della procedura civile polacca*, „Rivista di Diritto Processuale” 1989, nr 4, s. 1023.

¹² M. Sawczuk, *Idea ciągłości ustawodawstwa*, [w:] *Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze Solidarności 1980–1990. Materiały i projekty ustaw Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych*

W swej pracy *Istota procesu cywilnego* N. G. Jurkiewicz wskazuje, „że nauka o cywilnoprocesowym stosunku prawnym rządzi niepodzielnie na obszarze państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw. Wszystkie podręczniki procesu cywilnego zawierają rozdziały dotyczące stosunku prawnego cywilnoprocesowego, co wydaje się być słusznym”.¹³ W Rosji najszerzej problematykę dotyczącą teorii stosunku prawnego cywilnoprocesowego rozwinęła N. A. Czeczina. W swej rozprawie *Stosunki cywilnoprocesowe* stwierdza, że stosunki procesowe oparte są na zasadzie władzy i podporządkowania i to zawsze między dwoma podmiotami, z których jednym może być sąd. Znajdują się one w stałym ruchu; powstanie każdego z nich jest uwarunkowane istnieniem drugiego, a to zaś warunkuje możliwość powstania innych samodzielnych stosunków. Wszystkie stosunki procesowe powstają w związku z rozpatrywaniem konkretnej sprawy i przedstawiają jeden system. Podstawą tego systemu jest jedność przedmiotu sądowej działalności. Stosunki procesowe występują zawsze w formie prawnej. Szczególnych cech tych stosunków dopatruje się N. A. Czeczina głównie w tym, że można je uznawać za rezultat uregulowania przez prawo stosunków między sądem (jako podmiotem zobowiązanym) a innymi osobami, ale również w swoistości ich powstania (to zaś zależy od swoistości faktów prawnych rodzących stosunki prawne). Stosunki prawnoprocesowe powstają w toku postępowania, zawsze w rezultacie czynności sądu lub innych podmiotów biorących udział w postępowaniu. Poza procesem stosunki procesowe nie mogą powstać.¹⁴

Na podkreślenie zasługuje także fakt, że uczestnicy konferencji w Kilonii (15–20 X 2000 r.), poświęconej reformie cywilnego i gospodarczego prawa procesowego w państwach członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw, zaakceptowali ideę twórców projektu modelowego kodeksu prawa cywilnego procesowego WNP o celowości włączenia do jego przepisów definicji i norm o stosunkach procesowych, co jest szczególnie ważne dla unormowania prawnych zasad i norm regulujących procedurę sądową we wszystkich jej stadiach, zgodnie z obecnym stanowiskiem nauki. Na konferencji tej przyjęto także, że stosunki procesowe stanowią podstawę pierwotną postępowania sądowego wszystkich typów, włączając w to cywilne (gospodarcze, ekonomiczne, arbitrażowe) i że bez nich nie może być procesu ani samego sądu.

„S” i Społecznej Rady Legislacyjnej, pod red. K. Barczyka, S. Grodzkiego, S. Grzybowski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

¹³ N. G. Jurkiewicz, *Istota procesu cywilnego*, [w:] *Komentarz do k.p.c. Republiki Białoruskiej*, „Prawo Przemysłowo-Handlowe” 1999, nr 8–9, s. 206 (tłum. G. Borkowski), a także m.in. [w:] *Graždanskij process*, pod red. W. W. Jarkowa, Moskwa 2000, s. 43–60, B. Łapin, *O konceptualnych położeniach Modielnogo Kodeksa Graždanskogo Sudoproizwodstwa dla stran SNG*, [w:] *Sistema graždanskij jurisdikciji w kanun XXI w.: sowriemiennoje sostojanie i perspektiwy razwitiia*, Jekaterynburg 2000, s. 182–213.

¹⁴ N. A. Czeczina, *Graždanskije processualnyje odnoszenija*, Leningrad 1962, s. 8; por. także rec. M. Sawczuka, *Sowietskij graždanskij process*, pod red. A. A. Dobrowolskiego, A. F. Kleinmana, Moskwa 1970, s. 439, [w:] „Państwo i Prawo” 1973, nr 4, s. 153.

Tezę powyższą przedstawił w swoim referacie B. Łapin – koordynator ds. opracowania projektu modelowego prawa sądowego cywilnego WNP z ramienia Międzyparlamentarnego Zgromadzenia Państw Członkowskich WNP.

Projekt modelowego prawa sądowego cywilnego WNP opiera się na doświadczeniu ustawodawstwa i doktryny radzieckiej. W latach 1961–1965 w byłym ZSRR przeprowadzono pierwsze ujednolicenie prawa sądowego cywilnego na podstawie jednolitych zasad, tzw. „Osnow”, przenoszonych do kodeksów postępowania cywilnego każdej z republik (bezpośrednio lub pośrednio). Natomiast zachowane odrębności narodowe miały marginalne znaczenie. Umieszczenie w kodeksach „Osnow” gwarantowało jednolite stosowanie instytucji wspólnych w zasadniczych kwestiach. Jednolite sformułowanie tych zasad wyrażało spójność ustroju społecznego i państwowego republik radzieckich, jednolitość funkcji sądów wszystkich republik w odniesieniu do rozpatrywania i rozstrzygania spraw. Zachowane różnice wynikały z przyczyn spowodowanych warunkami lokalnymi, różną interpretacją przepisów i „Osnow”, kontrowersjami teoretycznymi dotyczącymi poszczególnych postanowień k.p.c. lub poszukiwaniem najlepszych rozwiązań określonych problemów.¹⁵

Idea stworzenia ponadnarodowego prawa sądowego cywilnego nie jest też obca twórcom projektu *Transnational Rules of Civil Procedure* Hazarda i Taruffo. Projekt ten zakłada sformułowanie pewnego „zestawu reguł”, które w sytuacji rozpoznawania sprawy międzynarodowej powinny zostać zastosowane przez każdy sąd poszczególnych krajów. Chodzi o to, aby wyeliminować w sprawach cywilnych o aspekcie międzynarodowym różnice w poszczególnych *leges fori* i stworzyć względnie jednolite prawo procesowe do tych spraw.¹⁶

Warto w tym miejscu nadmienić, że wielką rolę w dążeniu do zharmonizowania cywilnego prawa sądowego w państwach socjalistycznych z prawem sądowym cywilnym Europy Zachodniej odegrała konferencja naukowa, która odbyła się w Budapeszcie w dniach 22–25 X 1968 r. pt. *Colloquium Internationale de Rebus Processus Civili* zorganizowana przez L. Nevai’a i T. Revai’a, w której brali udział znani uczeni, m.in.: I. Sarandi, M. A. Gurwicz, Ż. Stalew, M. L. Kallistratowa, R. Perrot, A. Fettweiss, H. Fasching, a z Polski: M. Sawczuk, E. Wengerek, J. Jodłowski.¹⁷ Efektem konferencji było wylansowanie tendencji porównawczych i stworzenie stałych powiązań z doktryną zachodnią (tzw. „mostu”). Począwszy od konferencji w Budapeszcie, doktryny polska i węgierska pośredniczyły w dziele zbliżenia doktryny wschod-

¹⁵ L. F. Lesnickaja, W. K. Puczynskij, *Ossobiennosti GPK Sojuznych Respublik*, „Juridyczeskaja Literatura”, Moskwa 1970, s. 233 i n., za: M. Sawczuk, *Uwagi o europejskim...*, s. 64.

¹⁶ M. Sawczuk, *Projekt Transnational Rules of Civil Procedure (Hazarda i Taruffo)*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, pod red. E. Smoktunowicza, Białystok 2000, s. 767.

¹⁷ Patrz L. Nevai, M. Sawczuk, *Les décisions judiciaires selon la procédure civile hongroise et polonaise*, Annales UMCS, vol. XVII, sectio G – Ius, Lublin 1970.

niej (w tym radzieckiej) z zachodnią. Ich wspólne założenia to przede wszystkim: niezawisłość sędziego (której głównym gwarantem jest osobowość sędziego), rozprawa kontradyktoryjna, zasada: *vigilantibus iura scripta sunt*. Rezultatem omawianej konferencji było również dzieło: *Grażdanskij process w socialistycznych stronach – człienach SEW*¹⁸ oraz konferencje w Berlinie, Warszawie i Sofii.

Zwieńczeniem tego procesu stało się Międzynarodowe Sympozjum Prawa Sądowego Cywilnego zorganizowane w Lublinie przez Katedrę Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego w dniach 22–25 IX 1993 r. na temat jednolitości prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowych. W wystąpieniu podsumowującym efekty sympozjum M. Storme (przewodniczący I.A.P.L.) z Uniwersytetu w Gandawie wypowiedział następujące słowa:

Nie niszczyć, proszę, tego wszystkiego co powstało w ciągu ostatnich 50 lat. Zniszczcie to wszystko, co charakteryzowało dyktatury występujące przeciwko niezawisłości władzy sędziowskiej [...]. Sądzę również, że prawo porównawcze musi wyjść poza to, co do tej pory było jego głównym celem – udoskonalanie naszego własnego prawa krajowego. Musimy więc powrócić do koncepcji, która pierwotnie leżała u podstaw prawa porównawczego, a mianowicie ujednoliceńcia prawa. [...] Dzisiaj możemy próbować znaleźć system postępowania, który będzie najbardziej skuteczny i najmniej kosztowny, i w ten sposób najbardziej sprawiedliwy.¹⁹

Jako uzupełnienie powyższej tezy może być odczytywana wypowiedź N. G. Jurkiewicza: „być może nie potrzeba już tak wielu starań, by nadać jej [teorii stosunku prawnego cywilnoprosesowego – przyp. aut. G. B. i T. D.] współczesny wymiar i uczynić z niej poważną teoretyczną podstawę opracowania modelowego prawa procesowego (w szczególności europejskiego kodeksu procesowego) jako instrumentu ujednoliceńcia prawa procesowego”.

Zdaniem autorów niniejszej rozprawy, powyższe tezy powinny w niedalekiej przyszłości znaleźć odzwierciedlenie w pracach nad jednolitym europejskim prawem sądowym cywilnym.

SUMMARY

Authors show evolution of theory of legal civil procedural relation. Oskar von Bülow was the first one to scientifically describe the theory in the middle of the 19th century. The essence of the theory is that the process is a three-side legal relation between plaintiff and defendant, plaintiff and court, as well as defendant and court. The theory has received widespread acclaim both in Western and Eastern Europe and undergone many modifications ever since.

¹⁸ Tom II pod red. M. Sawczuka, E. Wengerka, całość pod red. A. Dobrowolskiego, L. Nevai, Moskwa 1977–1978.

¹⁹ M. Storme, *Notatka ze spotkania członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Sądowego Cywilnego w Europie*, [w:] *Jednolitość...*, s. 354–355.

The theory of legal civil procedural relation was the basis of Polish pre-war Code of Civil Procedure of 1930. Also, as Prof. M. Sawczuk remarked, in Polish Code of Civil Procedure of 1964, which is now in force, a lot of pre-war legal institutions were preserved.

Authors also show the attitude to the theory in post-Soviet bloc. All civil procedure textbooks have chapters dealing with the theory of legal relation between parties in civil court proceedings and, as Prof. N. G. Yurkievich from Minsk, Belarus claims "the theory reigns over Commonwealth of Independent States (CIS) region". The theory has also become the basis of model code of civil procedure of states-members of CIS, which is now being worked on.

In Authors' opinion the theory of legal civil procedural relation may soon become the basis of model procedural law (especially European Code of Procedure) as a way to unify procedural law.